

# Ewa Jackowska

---

## Stres traumatyczny a wartości: przyczynek do mechanizmów socjalizacji Sybiraków

---

Kultura i Edukacja nr 3, 48-59

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# KOMUNIKATY–SPRAWOZDANIA

*Ewa Jackowska*

## STRES TRAUMATYCZNY A WARTOŚCI. PRZYCZYNEK DO MECHANIZMÓW SOCJALIZACJI SYBIRAKÓW

---

### 1. Wprowadzenie

Doniesienie prezentuje wyniki badań psychologicznych stu osób urodzonych w latach 1928–1934, deportowanych w latach 1940/1941 w głąb ZSRR i przebywających na zesłaniu do roku 1946. Celem artykułu jest przedstawienie: dramatycznych warunków życia, które były źródłem traumatycznego stresu odczuwanego przez osoby deportowane oraz ukazanie systemu wartości, który został im wszczepiony przez rodziców i stanowił czynnik wzmacniający zasoby osobiste wykorzystywane w zmaganiu się ze stresem.

Tematyka stalinowskich deportacji była w latach PRL-u objęta ścisłą cenzurą. O ludobójstwie dokonywanym na ponad milionowej rzeszy bezbronnych ludzi, wywiezionych na odległe obszary północnej Syberii i Kazachstanu, przez dziesiątki lat trwania „ludowej władzy” nie można było nawet wzmiankować. Ogromna większość obywateli polskich wywiezionych w czasie II wojny światowej już nie żyje. Pozostali nieliczni, ci, którzy deportację przeżyli w dzieciństwie lub wczesnej adolescencji. Uważałam za ważne, aby uchronić ich dzieje przed zapomnieniem. Opracowując projekt badawczy brałam również pod uwagę, że badania psychologiczne przeprowadzone na populacji byłych zesłańców dają niepowtarzalną szansę na wyjaśnienie roli mechanizmów psychologicznych chroniących człowieka przed zagładą w sytuacjach ekstremalnych.

We współczesnych badaniach psychologicznych przyjmuje się model wielowymiarowych uwarunkowań odpowiedzi człowieka na traumatyczne bodźce stresowe<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> R. Gordon, R. Wraith, *Responses of Children and Adolescents to Disaster* [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993; M. Horowitz, *Stress-Response Syndromes. A Review of Posttraumatic Stress and Adjustment Disorders*, [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993.

Odpowiedź człowieka na ciężki i traumatyczny stres jest interpretowana jako funkcja splotu niszczącego działania stresora i czynników pośredniczących, osłabiających jego destrukcyjną moc. Wśród czynników pośredniczących ważne miejsce przypisuje się zasobom osobistym człowieka, do których zalicza się strukturę osobowości, a szczególnie te jej wymiary, które określają zdolności adaptacyjne do sytuacji trudnych<sup>2</sup>. Rola osobowościowych różnic indywidualnych w wyjaśnianiu jakości odpowiedzi człowieka na negatywne wydarzenia życiowe (adaptacyjny syndrom odpowiedzi i syndrom nieprzystosowawczej odpowiedzi) jest szeroko rozważana w literaturze w świetle różnych koncepcji, m.in. teorii koherencji Antonowsky'ego<sup>3</sup>, osobowościowo uwarunkowanej odporności (*hardiness*) Kobasy<sup>4</sup>, dojrzałej osobowości Allporta<sup>5</sup>, człowieka intencjonalnego i „autora siebie” Obuchowskiego<sup>6</sup>.

W wielu koncepcjach psychologicznych, również w tych, które wymieniałam, zwraca się uwagę na znaczenie systemu wartości i poczucia sensu własnej egzystencji, jako czynników, które spełniają niezwykle ważną rolę w motywowaniu człowieka do przetrwania w sytuacji ekstremalnego stresu. *Stricte* wyraził ten pogląd Jung w słowach: „Człowiek bezwzględnie potrzebuje ogólnych idei i przekonań, które nadają sens jego życiu i umożliwiają znalezienie swojego miejsca we wszechświecie. Zdolny jest wytrzymać najcięższe cierpienia, jeśli jest przekonany o ich celowości. Jednocześnie czuje się zdruzgotany, gdy po wszystkich swoich nieszczęściach musi przyznać, że bierze udział w historii zaprojektowanej przez idiotę”<sup>7</sup>.

Poczucie sensu własnej egzystencji jest nierozzerwalnie związane z uznaniem, że wewnętrznym regulatorem zachowania jest zinternalizowany system wartości.

Zgodnie z dominującymi tendencjami we współczesnej psychologii, odwołującymi się w rozumieniu pojęcia wartości do nurtu poznawczego, w prezentowanej pracy termin „wartość” został odniesiony do sfery poznawczej człowieka, do tego, co uważa za ważne, co ceni, jakie są jego przekonania dotyczące znaczenia i hierarchii określonych sytuacji i zachowań<sup>8</sup>. Do powyższego stwierdzenia nawiązuje definicja wartości

---

<sup>2</sup> S. E. Hobfoll, J. R. Freedy, B. L. Green, S. D. Solomon, *Coping in Reaction to Extreme Stress: the Roles of Resources Loss and Resource Availability* [w:] *Handbook of Coping*, M. Zeidner, N. S. Endler (red.), New York 1996.

<sup>3</sup> A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy; jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Warszawa 1995.

<sup>4</sup> S. C. Kobasa, S. R. Maddi, R. Kahn, *Hardiness and Health: A Prospective Study*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1982, nr 42.

<sup>5</sup> J. Kościuch, *Hierarchie wartości w nerwicach i w psychopatii oraz ich zmiany pod wpływem psychoterapii*, Warszawa 1984.

<sup>6</sup> K. Obuchowski, *Człowiek intencjonalny*, Warszawa 1993; idem, *Przez galaktykę potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1995; idem, *Osobowość wobec zmian cywilizacji, czyli o ludziach roli, uczenia się i autorach siebie* [w:] *Diagnoza psychologiczno-pedagogiczna wobec zagrożeń transformacyjnych*, K. Wenta, W. Zeidler (red.), Szczecin 2003.

<sup>7</sup> J. Kozielecki, *Z Bogiem albo bez Boga. Psychologia religii: nowe spojrzenie*, Warszawa 1991, s. 42.

<sup>8</sup> P. Oleś, *Wartościowanie a osobowość*, Lublin 1989; K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994.

skonstruowana przez Rokeacha, która wydaje się szczególnie trafna i została przyjęta w niniejszym artykule. Rokeach definiuje wartość jako „stałe przekonanie, iż określony sposób postępowania i ostateczny cel życia jest indywidualnie i społecznie bardziej atrakcyjny niż inne sposoby zachowania oraz inne cele życiowe”. System wartości zaś określa jako: „trwałą organizację przekonań dotyczących preferowanych sposobów postępowania lub ostatecznych celów egzystencjalnych”<sup>9</sup>.

Nie wchodząc w szczegółowe rozważania odnoszące się do różnych klasyfikacji wartości należy jednak zaznaczyć, że wartości mogą odnosić się do przedmiotów materialnych lub idei. Te drugie, wykraczające poza dobra materialne, często nazywane „nadrzędnymi”, są przypisane takim pojęciom jak: Bóg, dobro, piękno, sprawiedliwość, miłość do ojczyzny itp.

Nie sposób oddzielić systemu wartości od poczucia własnej podmiotowości, dzięki której człowiek może dokonywać wyborów i tworzyć hierarchię w strukturze systemu wartości. Do myśli tej jeszcze powrócę.

W wytyczeniu celu badawczego ukierunkowanego na poznanie wartości przekazywanych Sybirakom w wychowaniu rodzinnym, istotne znaczenie miały wyniki badań psychiatrów i psychologów, którzy zdiagnozowali odległe następstwa ciężkiego stresu doznanego przez ofiary wojen i prześladowań politycznych i stwierdzili zależności między zdolnością do przetrwania a szeroko rozumianym systemem wartości. Wymienić tu trzeba m.in. prace: Frankla, Godorowskiego, Harel, B. Kahany, E. Kahany, Jonesa, Kłodzińskiego, Kępińskiego, Szymusika<sup>10</sup>.

## 2. Rozwiązania warsztatowe

Realizując przedstawione wyżej cele badawcze sformułowano następujące problemy badawcze:

1. Czy i jeżeli tak, to z jakimi sytuacjami trudnymi, wywołującymi ciężki i traumatyczny stres, zmagali się badani na zesłaniu?
2. Jaki system wartości przekazali badanym ich rodzice?

---

<sup>9</sup> [Za:] J. Kościuch, op.cit., s. 22.

<sup>10</sup> V. E. Frankl, *Psycholog w obozie koncentracyjnym*, Warszawa 1962; K. Godorowski, *Psychologia i psychopatologia hitlerowskich obozów koncentracyjnych*, Warszawa 1985; Z. Harel, B. Kahana, E. Kahana, *Social Resources and the Mental Health of Aging Nazi Holocaust Survivors and Immigrants* [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993; D. R. Jones, *What Repatriated Prisoners of War Wrote about Themselves* [w:] *Coping with Life Crises. An Integrated Approach*, R. H. Moos (red.), New York–London 1986; Z. Ryn, S. Kłodziński, *Głód w obozie koncentracyjnym*, „Przegląd Lekarski” 1984, nr 1; A. Kępiński, *Rytm życia*, rozdz.: *KZ-syndrom*, Kraków 1994; A. Szymusik, *Badania byłych więźniów obozów koncentracyjnych w krakowskiej Klinice Psychiatrycznej w latach 1959–1990*, „Przegląd Lekarski” 1991, nr 1.

3. Czy zinternalizowany przez badanych system wartości można uznać za korzystny, wzbogacający zasoby osobiste, ułatwiający przystosowanie do warunków życia na zesłaniu?

W badaniach zastosowano technikę wywiadu. Kwestionariusz wywiadu zawierał zarówno pytania otwarte, jak i zamknięte. Większość pytań dotyczących sytuacji trudnych na zesłaniu miała charakter otwarty. Pytania dotyczące przekazywanego badanym przez rodziców systemu wartości w większości były skategoryzowane.

Badaniami objęto 68 kobiet i 32 mężczyzn, urodzonych w latach 1928–1934, zamieszkujących przed wojną głównie kresy wschodnie, którzy zostali przetransportowani ze swoimi rodzinami w odległe obszary ZSRR w roku 1940 lub 1941 i przebywali w ZSRR do roku 1946.

Średnia wieku dla całej badanej grupy Sybiraków wynosiła 68,77, przeciętny wiek w momencie deportacji wynosił 9,36. W badaniach uczestniczyło 88 mieszkańców miast i 12 – wsi. Wykształcenie wyższe miało 16 osób, wykształcenie średnie uzyskało 40 osób, zawodowe – 6 osób, podstawowe lub niepełne podstawowe – 38 osób. Więcej niż połowa zamieszkiwała ze współmałżonkiem (54), 25 było wdowami lub wdowcami, 18 było rozwiedzionych lub żyło w separacji, a 3 osoby pozostawały w stanie bezzennym.

Kontakt z osobami badanymi nawiązywano za pośrednictwem zarządów oddziałów i terenowych kół Związku Sybiraków. Kryteriami doboru do grupy badanej były: wiek (urodzeni w latach 1928–1934), okres deportacji (5-6 lat), sprawność umysłowa (rozumienie treści pytań, pamięć okresu pobytu na zesłance) oraz dobrowolna zgoda na udział w badaniu. Badania były przeprowadzone w latach 1999 i 2000. Przeprowadzili je studenci Pedagogiki Rewalidacyjnej Uniwersytetu Szczecińskiego w ramach obozu naukowego oraz zajęć z psychologii klinicznej i psychopatologii.

### 3. Wyniki badań

#### 3.1. Deportacja jako źródło ciężkiego i traumatycznego stresu

Na podstawie wypowiedzi badanych osób na pytania zawarte w kwestionariuszu wywiadu wyodrębniono najbardziej dotkliwe stresory, stanowiące źródło szczególnie silnie odczuwanego cierpienia. Wymienione w tabeli 1 stresory są zróżnicowane pod względem czasu ich oddziaływania, a także nasilenia negatywnych emocji, które uruchamiały.

Każdy ze stresorów można opisać szczegółowo wymieniając elementy sytuacji trudnej, które powodowały cierpienie. I tak w momencie wtargnięcia do domów uzbrojonych enkawudzistów przerażenie badanych było wywołane przez: nocną porę najścia i nagłe wybicie się ze snu, agresywne zachowanie się obcych ludzi, nakaz pakowania się, trzymanie pod bronią ojców, płacz matek itp. W czasie kilkutygodniowego transportu w bydłowych wagonach zapamiętano: stłoczenie, brud, stałą obecność insektów, zimno, głód i pragnienie, brak intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, zgony, choroby.

TABELA 1. STRESORY WYWOŁUJĄCE CIĘŻKI STRES WSKAZANE PRZEZ BADANYCH

Rodzaj stresora	Liczba osób
1. Nocne najście uzbrojonych enkawudzistów	83
2. Transport do miejsc osiedlenia (bydlęce wagony)	92
3. Warunki zamieszkania w miejscu osiedlenia	100
4. Warunki klimatyczne (niskie temperatury)	91
5. Głód	93
6. Ciężka praca fizyczna	75
7. Wrogość ze strony władzy radzieckiej	59
8. Rozłączenie z rodzicami (pobyt w D.Dziecka)	26
9. Śmierć matki	14
10. Śmierć ojca	20
11. Śmierć rodzeństwa	21
12. Ciężkie choroby somatyczne	81
13. Inne zagrożenia życia osób badanych	19

Najbardziej powszechnym źródłem stresu w latach deportacji był brak pożywienia. Odczucie głodu zapamiętali badani jako najbardziej dokuczliwy i najczęściej występujący stresor w czasie zsyłki. U wszystkich badanych, którzy udzielając wywiadu wspominali, że przeżywali okresy głodu, prowadzący wywiad obserwowali silne reakcje negatywne: płacz, załamywanie się głosu, drżenie ciała, „urwanie” wypowiedzi i inne objawy wzburzenia emocjonalnego. Głód był najczęstszą przyczyną śmierci członków rodziny i innych współzesłańców. To pragnienie zdobycia pożywienia powodowało, że badani będąc dziećmi podejmowali się ciężkich prac fizycznych przeznaczonych dla dorosłych, narażali swoje życie szukając jadalnych roślin w tajdze, kradli i żebrali. Głód oprócz cierpienia fizycznego generował lęk przed śmiercią, poczucie bezradności, poczucie poniżenia i inne bolesne odczucia. Wyniki referowanych badań w wielu punktach są zbieżne z rezultatami uzyskanymi przez innych badaczy, którzy dokonywali obserwacji psychologicznych konsekwencji wyniszczenia głodowego u więźniów obozów koncentracyjnych<sup>11</sup>.

Podejmowanie ciężkiej pracy fizycznej w celu zdobycia środków spożywczych było podstawowym sposobem walki o przetrwanie, ale też stanowiło kolejną sytuację trudną, z którą zmagali się badani.

Zgodnie z głoszoną w państwie rządzonej przez Stalina zasadą: „Kto nie pracuje, ten nie je” ustawodawstwo radzieckie pozwalało zatrudniać na tych samych warun-

<sup>11</sup> K. Godorowski, op.cit.; H. Munch, *Głód i czas przeżycia w obozie oświęcimskim*, „Przegląd Lekarski” 1967, nr 1; Z. Ryn, S. Kłodziński, op.cit.; S. Sterkowicz, *Uwagi o obozowym wyniszczeniu głodowym*, „Przegląd Lekarski” 1971, nr 1.

kach, co dorosłych, osoby nieletnie od 14. roku życia, a po wybuchu wojny, czyli od 1941 r. – od 12. roku życia.

Wykonywanie przez okres co najmniej kilku miesięcy najemnej pracy fizycznej było stresorem dla dużej, 75-osobowej grupy badanych osób. Najczęściej wykonywane ciężkie prace to: ścinka i spław drzewa, zbieranie żywicy w tajdze, prace polowe w kołchozie (orka, zbieranie plonów, praca przy wialni itp.), wypas zwierząt hodowlanych (w tym wielbłądów), oporządzanie bydła i trzody, praca górnika, kierowcy, mechanika, robotnika budowlanego, robotnika pracującego na akord w fabryce, wyrabianie cegieł, ciężkie fizyczne prace w gospodarstwie domowym różnych funkcjonariuszy (uprawianie ziemi, noszenie wody), w stołówce obozowej czy łaźni itp. Pozostałych 25 osób nie wykonywało pracy najemnej, ale nie było wolnych od wypełniania trudnych obowiązków wynikających z bytowania na zesłaniu. Zdobywali opał (wyrabianie tzw. kiziaków), opiekowali się młodszym rodzeństwem, a także zdobywali jedzenie stojąc w kolejce za chlebem lub zupą, zbierając to, co było jadalne w tajdze, itp. Można zatem powiedzieć, że pracowali wszyscy badani Sybiracy. Choroby kręgosłupa, blizny po urazach, ogólnie zły stan zdrowia są do dzisiaj odczuwanym przez Sybiraków następstwem niewolniczej pracy wykonywanej we wczesnej młodości.

Niezwykle głęboko utrwaloną w pamięci sytuacją zagrożenia było przebywanie z ciężko chorymi członkami rodziny. Wspomnienie lęku o życie i zdrowie osób bliskich zapamiętało aż 81% badanych. Sytuacją najtrudniejszą, której przywołanie wywoływało w momencie badania największe cierpienie, była obserwowanie aktów zgonu lub etapów procesu umierania osób spokrewnionych. Oprócz odczucia ogromnej straty, które wynikało ze świadomości ostatecznego rozstania z osobą, którą się kochało, śmierć osób bliskich, tak jak każda śmierć, która wydarza się blisko, nasilała lęk tana-tyczny. W badanej zbiorowości 19 ojców zostało zamordowanych przez NKWD po aresztowaniu w Polsce i w latach deportacji badani nie byli świadomi ich śmierci. Tego faktu nie ilustruje tabela 1. W trakcie deportacji, często w obecności swoich dzieci, zmarło 34 rodziców, śmierci rodzeństwa doświadczyło 21 badanych.

Umierali też inni współzesłańcy, często najbliżsi sąsiedzi. Bezpośrednie spotkania ze śmiercią były następstwem stłoczenia, niemożności pochówku osób zmarłych z powodu warunków klimatycznych. Przytoczę dwie dosłowne wypowiedzi osób badanych: „W «domu», w którym mieszkaliśmy, był bardzo wąski korytarz. Pewnej Białorusince trójka dzieci zachorowała na dyfteryt i zmarła. Ułożyła je więc w małe trumienki, a że trwała burza śniegowa, nie można było ich pochować. Stały one w tym wąskim korytarzyku. Rozkładając się, wszędzie unosił się straszliwy zapach, który czuję do dzisiaj. Jednak najgorsze było to, że trumny te stały na drodze do ubikacji. Najgorszą rzeczą wiążącą się ze strachem było dojść w nocy do ubikacji”.

„Byłam świadkiem śmierci młodego mężczyzny umierającego z głodu. Jest to straszna śmierć. To były straszne widoki ludzi, którzy umierali zimą przy 40 stopniach mrozu... ich pogrzeby... Na sankach zбитych z desek pudełko zasypane śniegiem”.



Sytuacją zagrażającą bezpośrednio życiu badanych były ciężkie choroby somatyczne (m.in. na tyfus chorowały 33 osoby, na malarię – 45, na zapalenie płuc – 42). Szczególne sytuacje traumatyczne, wywołujące przerażenie z poczuciem zagrożenia życia przeżyło 19 osób. Były to m.in.: spotkanie z niedźwiedziem w tajdze, napad wilków, zabłądzenie w stepie, zamarzanie, topienie się, bandycki napad.

Dokonany przegląd aktywnych stresorów działających na osoby badane w czasie pobytu na zesłaniu pozwala na sformułowanie twierdzącej odpowiedzi na pytanie dotyczące obecności sytuacji wywołujących ciężki stres. Głód, sieroctwo, zagrożenie własnego życia stanowią *triadę stresorów*, które zaliczyłam do najcięższych, wywołujących stres traumatyczny. Co najmniej jednego stresora z tej triady doświadczyło 95% badanych.

Nasuwa się refleksja, że ciężar fizycznego i psychicznego bólu odczuwanego w latach zsyłki byłby zbyt wielki dla deportowanych dzieci, gdyby nie otrzymywały wsparcia od członków rodziny lub innych osób. Temat ten szerzej został omówiony w innej pracy<sup>12</sup>. W tym miejscu chciałabym się zatrzymać na zasobach psychicznych, które posiadali badani. Zinterioryzowany system wartości stanowił istotny element tych zasobów.

### 3.2. System wartości badanych

Ogólnie wiadomo, że pod wpływem wychowania w rodzinie następuje socjalizacja dziecka i kształtują się skrypty warunkujące system akceptowanych wartości, z którego wyrasta motywacja do wysiłku i pokonywania trudności. Omawiając zatem system wartości osób badanych przedstawię problematykę wychowawczego funkcjonowania rodzin macierzystych przed momentem deportacji.

Wyniki badań wykazały, że wszyscy badani do wybuchu II wojny światowej wychowywali się w rodzinie i zamieszkiwali z obydwójgiem rodziców (93 osoby) lub jednym z nich (7 osób, z czego 6 było półsierotami). Zdaniem większości badanych (80%) rodzice żyli zgodnie. Przeważająca liczba badanych oceniła swój związek emocjonalny z matkami (74%) i ojcami (65%) jako silny. Zdecydowana większość badanych (94%) posiadała rodzeństwo.

Według oceny badanych najczęstszą postawą wychowawczą matek była akceptacja wyrażająca się serdecznością wobec dziecka (76%), zainteresowaniem tym, co robi przeżywa (64%) oraz postawa rozsądnych wymagań (68%). Procent osób oceniających występowanie wymienionych trzech wzorów wychowawczych postaw ojców wynosi odpowiednio: 69%, 42%, 46%. Niepożądane postawy wychowawcze matek i ojców (odrzućenie emocjonalne oraz postawa dominacji) występowały sporadycznie. 75% badanych oceniło, że oddziaływanie wychowawcze rodziców w znacznym stopniu

---

<sup>12</sup> E. Jackowska, *Psychiczne następstwa deportacji w głąb ZSRR w czasie II wojny światowej. Przyczyny, moderatory, uwarunkowania*, Szczecin 2004.



budowało u nich poczucie, że są dziećmi bardzo kochanymi i zawsze mogą liczyć na pomoc rodziców. 14% badanych uznało, że przekonanie takie zostało im wszczepione w przeciętnym stopniu.

Nasuwa się wniosek, że silna więź z rodzicami, postawa akceptacji ze strony rodziców, musiała mieć istotne znaczenia, dla budowania poczucia własnej podmiotowości i pozytywnego obrazu własnej osoby. Jak wspomniałam, poczucie własnej podmiotowości jest warunkiem kształtowania się systemu wartości. Obuchowski w rozważaniach nad psychologicznymi aspektami przetrwania w ekstremalnych sytuacjach używa pojęcia „koncepcji samego siebie”<sup>13</sup> i wyraża pogląd, że w skrajnych warunkach człowiek, który nie ma koncepcji siebie i tego, co nadaje jej sens, nie ma szans na przetrwanie, gdyż: „są tylko 2 figury dramatu: gnębiony człowiek-przedmiot i okrutny świat, którego ten przedmiot staje się niemniej okrutnym fragmentem...” Koncepcja siebie i tego, co nadaje jej sens, czyni z człowieka podmiot, który ustosunkowuje się do swoich właściwości przedmiotowych i sytuacji zewnętrznych, z którymi musi się zmierzyć: „Człowiek taki staje się kimś i nie jest samotny psychicznie. On jest ze sobą”<sup>14</sup>.

Z drugiej strony fakt wychowywania się do momentu deportacji w rodzinach pełnych, zgodnych, zaspokajających potrzeby emocjonalne dziecka, kształtował w badanych przekonanie, że w sytuacjach trudnych na zesłaniu zawsze mogą odwołać się do pomocy rodziców czy rodzeństwa i dopóki oni żyją, również żyć będą badani. W protokołach wywiadów zawarte są liczne wypowiedzi opisujące pełną poświęcenia, a nawet bohaterstwa postawę matek i ojców, którzy pragnąc uchronić swoje dzieci od zagłady oddawali im swoje przydziały żywności lub poprzez ponadludzki wysiłek fizyczny zdobywali dla nich produkty spożywcze. Ogółem 75 badanych stwierdziło, że zesłanie przeżyło dzięki niezwyklej trosce i staraniom rodziców lub jednego z nich. Zacytuję jedną z wypowiedzi: „Przetrwałam tylko dzięki rodzicom, którzy pracowali (...). Ojciec często wracał w nocy. Przynosił chleb i mówił: «Bym pracował dzień i noc bez wytchnienia byle wam chleba przynieść»”.

Można zatem stwierdzić, że więź z rodziną, postawa akceptacji ze strony rodziców uformowała u badanych przekonanie o wartości życia w rodzinie i dla rodziny, co miało niewątpliwy wpływ na kształtowanie motywacji do przezwycięzania i znoszenia sytuacji trudnych na zesłaniu. To właśnie z myślą o odciążeniu rodziców badani podejmowali się ciężkiej fizycznej pracy zarobkowej, zbieractwa jagód i grzybów w lasach, chodzili „po proście”, stali godzinami w kolejkach w sklepach i kolchozowych stołówkach.

Dalsze elementy systemu wartości, których przekaz poddano ocenie Sybiraków, odnosiły się do:

- 1) poszanowania zasad religii chrześcijańskiej (RCH),
- 2) patriotyzmu (P),

<sup>13</sup> K. Obuchowski, *Człowiek intencjonalny*, op.cit., s. 279.

<sup>14</sup> Ibidem.

- 3) przekonania o wadze „bycia lepszym” i wygrywania w rywalizacji (BL),
  - 4) przekonania o wadze wiedzy i dobrej nauki w szkole (W),
  - 5) przekonania o tym, że w życiu liczy się spryt (S),
  - 6) przekonania o wadze dzielności i wytrwałości (DW),
  - 7) przekonania o tym, że aby coś w życiu osiągnąć, trzeba być nieraz bezwzględny dla innych (BZ)
  - 8) przekonania o wadze postawy altruistycznej („trzeba pomagać innym i dzielić się z nimi tym, co się ma”) – (A).
- Uzyskane wyniki ilustruje tabela 2.

TABELA 2. WARTOŚCI PRZEKAZYWANE PRZEZ RODZICÓW BADANYM SYBIRAKOM

Kategoria wartości:	Mało, wcale	Przeciętnie	W znacznym stopniu	Ogółem
RCH	4	10	81	95
P	1	8	87	96
BL	48	30	14	92
W	9	14	71	94
S	64	22	8	94
DW	7	30	59	96
BZ	79	8	5	92
A	3	19	70	92

Jak widać, w systemie wartości przekazywanych badanym przez rodziców dominowały: patriotyzm, poszanowanie zasad religii chrześcijańskiej, szacunek dla wiedzy i nauki szkolnej, obowiązek pomagania innym ludziom oraz przekonanie, że „trzeba być dzielny i wytrwały”. Zdaniem badanych, wartości, które określa się jako egoistyczne lub hedonistyczne<sup>15</sup>, były im przekazywane rzadko, raczej wyjątkowo. Nie wpajano zatem badanym, „że aby coś w życiu osiągnąć, trzeba być bezwzględny dla innych” lub że ważne jest, aby być lepszym od innych i zawsze wygrywać w rywalizacji. Z umiarkowaną częstotliwością utwierdzano też badanych w przekonaniu o wadze sprytu.

W odpowiedzi na pytania otwarte dotyczące innych niż wymienione powyżej kategorie wartości, przekazywanych przez rodziców, badani podawali ogólnie akceptowane zasady i normy, które były im wpajane. Powtarzały się następujące treści:

*Uczciwym i prawym trzeba było być;*

*Uczciwość i dobroć;*

*Wiarę, miłość do ojczyzny, ufność w Opatrzność Bożą;*

<sup>15</sup> J. Mariański, *Młodzież między tradycją a ponowoczesnością*, Lublin 1995; H. Świda, *Pojęcie wartości i jej znaczenie dla funkcjonowania osobowości* [w:] *Młodzież i wartości*, H. Świda (red.), Warszawa 1979.

*Ojciec mówił: bądź dobra dla ludzi, to ludzie będą dobrzy dla ciebie;  
Gościnność, uczynność, dzielenie się;  
Głodnego nakarmić;  
Poczucie godności, sumiennosci, obowiązkowość;  
Dyscyplina, porządek, pracowitość;  
Tata mówił: „Nie ma kołaczy bez pracy”;  
Nie robić krzywdy innym ludziom, pomagać potrzebującym;  
Przekonanie do wiary i polskości;  
Nie daje się wtedy kiedy się ma dużo, ale wtedy, gdy ma się pół kromki.*

System wartości wpajany badanym przez rodziców był klarowny, spójny i bardzo wyraźnie określał sens ludzkiego życia. Używając słowa „spójny” podkreślam, że system wartości przekazywany przez rodziców był zgodny z tymi wartościami, które wpajano w szkole oraz tymi, które głosił Kościół. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że wszyscy badani w momencie deportacji byli członkami Kościoła rzymskokatolickiego, a 49% spośród nich wymieniło spontanicznie wiarę w Boga jako podstawowy czynnik podtrzymujący w latach zesłania. Niewątpliwie znaczenie miał też fakt, że system wartości, który rozwijano u badanych w dzieciństwie i młodości, był systemem wartości, z którym identyfikowali się ich rodzice. Ten watek spójności systemu wartości podkreślany był w wywiadach przeprowadzonych z Sybirakami. Podkreślają go również autorzy publikowanych pamiętników i wspomnień z zesłania. Przywołam w tym miejscu wypowiedź Barbary Piotrowskiej-Dubik, autorki znanej książki *Kwiaty na stepie*, zamieszczonej w „Naszym Dzienniku” 21–22.09.01: „Moje dzieciństwo przypadło na okres przedwojenny. Był to czas, w którym rodzina, Kościół, szkoła, harcerstwo – wszyscy mówili jednym głosem, nie było żadnych sprzeczności. Kształtowano nasze umysły i serca przekazując najwyższe wartości, jak: wiara, dobro, godność, człowieczeństwo oraz postawę opartą na zasadach miłości do Ojczyzny. Wpajano w nas najważniejszą regułę: Pamiętajcie, to jest wasza powinność”.

Poprzez kształtowanie systemu wartości u badanych realizowany była spójna, pokoleniowa aksjologiczna ciągłość. Nie występowało zatem zjawisko, które Hołyst<sup>16</sup> określa jako „aksjologiczną pokoleniową samotność” i w której widzi niepowodzenia w procesie socjalizacji młodego, współczesnego pokolenia.

#### 4. Zakończenie

Na podstawie przedstawionych wyników można wnioskować, że w oddziaływaniu wychowawczym rodzice Sybiraków kształtowali u swoich dzieci system wartości pożądaný z punktu widzenia dramatu zesłania, motywujący do przetrwania w warunkach skrajnie niekorzystnych. Ważnymi ogniwami systemu wartości były: wiara w Boga,

<sup>16</sup> B. Hołyst, *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991.

poszanowanie zasad religii chrześcijańskiej, przekonanie o wartości rodziny, miłość do Polski, postawa patriotyczna, poszanowanie pracowitości, dzielności, postawy allocentryczne. System wartości był osadzony na poczuciu własnej podmiotowości. Stanowił motywację do aktywnej postawy wobec trudności i samodzielnego zdobywania środków potrzebnych do bytowania.

Warto przy tym zaakcentować, że uznawane wartości, szczególnie te, które stanowiły czynnik regulujący zachowania społeczne, ułatwiały badanym nawiązywanie przyjaznych kontaktów ze współzesałcami i miejscową ludnością, co miało kapitalne znaczenie w sytuacjach krytycznych, w których korzystali z pomocy tych osób. Miały też wpływ na umiejętność zgodnego współdziałania z innymi w zdobywaniu pożywienia, opału i innych niezbędnych do przeżycia produktów. Należy też docenić rolę wartości religijnych. Religijność badanych Sybiraków pozwalała im wierzyć w opiekę Opatrzności Bożej, co miało istotne znaczenie w podtrzymywaniu nadziei na powrót do Polski i odmianę losu.

## LITERATURA:

- Antonovsky A., *Rozwikłanie tajemnicy: jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Warszawa 1995.
- Frankl V. E., *Psycholog w obozie koncentracyjnym*, Warszawa 1962.
- Godorowski K., *Psychologia i psychopatologia hitlerowskich obozów koncentracyjnych*, Warszawa 1985.
- Gordon R., Wraith R., *Responses of Children and Adolescents to Disaster* [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993.
- Harel Z., Kahana B., Kahana E., *Social Resources and the Mental Health of Aging Nazi Holocaust Survivors and Immigrants* [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993.
- Hobfoll S. E., Freedy J. R., Green B. L., Solomon S. D., *Coping in Reaction to Extreme Stress: the Roles of Resources Loss and Resource Availability* [w:] *Handbook of Coping*, M. Zeidner, N. S. Endler (red.), New York 1996.
- Horowitz M., *Stress-Response Syndromes. A Review of Posttraumatic Stress and Adjustment Disorders*, [w:] *International Handbook of Traumatic Stress Syndromes*, J. P. Wilson, B. Raphael (red.), New York 1993.
- Hołyst B., *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991.
- Jackowska E., *Psychiczne następstwa deportacji w głąb ZSRR w czasie II wojny światowej. Przyczyny, moderatory, uwarunkowania*, Szczecin 2004.

- Jones D. R., *What Repatriated Prisoners of War Wrote about Themselves* [w:] *Coping with Life Crises. An Integrated Approach*, R. H. Moos (red.), New York–London 1986.
- Kępiński A., *Rytm życia*, Krakow 1994.
- Kobasa S. C., Maddi S. R., Kahn R., *Hardiness and Health: A Prospective Study*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1982, nr 42.
- Kościuch J., *Hierarchie wartości w nerwicach i w psychopatii oraz ich zmiany pod wpływem psychoterapii*, Warszawa 1984.
- Kozielecki J., *Z Bogiem albo bez Boga. Psychologia religii: nowe spojrzenie*, Warszawa 1991.
- Mariański J., *Młodzież między tradycją a ponowoczesnością*, Lublin 1995.
- Munch H., *Głód i czas przeżycia w obozie oświęcimskim*, „Przegląd Lekarski” 1967, nr 1.
- Obuchowski K., *Człowiek intencjonalny*, Warszawa 1993.
- Obuchowski K., *Przez galaktykę potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1995.
- Obuchowski K., *Osobowość wobec zmian cywilizacji, czyli o ludziach roli, uczenia się i autorach siebie* [w:] *Diagnoza psychologiczno-pedagogiczna wobec zagrożeń transformacyjnych*, K. Wenta, W. Zeidler (red.), Szczecin 2003.
- Oleś P., *Wartościowanie a osobowość*, Lublin 1989.
- Ostrowska K., *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994.
- Ryn Z., Kłodziński S., *Głód w obozie koncentracyjnym*, „Przegląd Lekarski” 1984, nr 1.
- Sterkowicz S., *Uwagi o obozowym wyniszczeniu głodowym*, „Przegląd Lekarski” 1971, nr 1.
- Szymusik A., *Badania byłych więźniów obozów koncentracyjnych w krakowskiej Klinice Psychiatrycznej w latach 1959–1990*, „Przegląd Lekarski” 1991, nr 1.
- Świda H., *Pojęcie wartości i jej znaczenie dla funkcjonowania osobowości* [w:] *Młodzież i wartości*, H. Świda (red.), Warszawa 1979.